

poprzeczny kierunek lotu (ryc. 2). W końcowym efekcie musi dolecieć do źródeł światła, które oślepiając go nie pozwala mu na czas dojrzej przeskoki w postaci murów.

Aby zapobiec licznym ofiarom wśród skrzydlatych wędrowców, maluje się latarnie morskie na biało i oświetla dodatkowo od wewnątrz, aby ptaki mogły je rozpoznać z daleka i ominąć. Podobnie i w przypadku Pałacu Kultury i Nauki dla uratowania wędrownych ptaków powinno się zastosować taki sam środek. W okresie przelotów wiosennych i jesiennych, gdy wiele ptaków ciągnie nocą, powinno się Pałac Kultury i Nauki oświetlać z zewnątrz reflektorami, a także oświetlać gzymsy i tarasy gmachu, na których mogłyby ptaki lądować.

Roman J. Wojtusiak

W Barwałdzie wyniszczono sowy

Do Zakładu Ochrony Przyrody PAN nadeszła z terenu Barwałdu (powiat wadowicki) wiadomość o wytępieniu sów w tej okolicy. Dokonali tego miejscowi chłopcy w przekonaniu, że sowy niszczą im hodowane przez nich gołębie domowe.

Przykład ten jest smutnym świadectwem słabego uświadomienia ludności wiejskiej w sprawie dla nich dość istotnej. Sowy są bowiem wielkimi sprzymierzeńcami rolników. Tępią wiele szkodników pól uprawnych, natomiast nie atakują ptaków tak dużych jak gołębie. Przez niszczenie gryzoni, zwłaszcza myszy polnych, które przeważają w ich pożywieniu, ratują one w ciągu jednego lata wiele zboża. Tak np. jedna sowa uszata zjada przez letni sezon około 1000 myszy i polników, a tym samym ratuje 1 tonę zboża rocznie.

Wiadomości o tym powinny za pośrednictwem prasy przeznaczonych dla wsi docierać do chłopów, aby w przyszłości szanowali oni sowy nie tylko dlatego, że w Polsce chroni je prawo, ale także dlatego, że właśnie te ptaki są specjalnie dla rolnictwa pożyteczne.

Antonina Leńkowa

Sokół białozór w województwie olsztyńskim

Województwo olsztyńskie odznacza się interesującą awifauną obfitującą w gatunki przelotne lub zalatujące z północy i ze wschodu. Jednym z rzadkich gatunków zalatujących z północy jest sokół białozór *Falco gyrfalco* lub *Falco rusticolus*, największy przedstawiciel sokołów. Żywi się nie tylko ptakami, lecz także poluje na ssaki, głównie gryzonia, chociaż znacznie rzadziej. Zamieszkuje północną tundrę lub wybrzeża morskie, zwłaszcza w pobliżu tzw. „Ptasich Gór”. Jednak nawet w swej północnej ojczyźnie, w Skandynawii i na Islandii, jest ptakiem rzadkim.

Białozór był dawniej klasycznym sokołem używanym do polowań. Najwyżej był ceniony białozór islandzki *Falco gyrfalco islandicus*. Ośrodkiem regularnego handlu białozorami importowanymi z Islandii była niegdyś Dania.

Prowadząc od kilku lat obserwacje koło Dobrego Miasta spostrzegłem dnia 24. X. 1954 r. dużego białego ptaka drapieżnego, którym według mego określenia był białozór.

Ptak ten był większy od sokoła wędrownego, miał nieco dłuższy ogon, ostre skrzydła z ciemnymi końcami lotek. Upierzenie miało białe, rzadko upstrzone ciemnobrązowymi plamami, liczniejszymi na plecach i na wierzchu głowy. Nie miał tzw. „wąsów”, czyli ciemnych smug biegnących od nasady dzioba. Lot typowy dla sokolów. W odległości pół kilometra usiadł na kretowinie na łące położonej z dala od osiedli. Siedział tak, jak inne sokoły — pionowo.

Była to moja jedyna obserwacja tego interesującego i niepospolitego ptaka, stwierdzająca jego obecność na jesiennych przelotach w okolicy Dobrego Miasta. Ponieważ Tischler wymienia w swym dziele¹ wśród ptaków okolicznościowo pojawiających się na Mazurach także sokoła białozora, przeto są prawdopodobne również w przeszłości sporadyczne pojawy tego ptaka w województwie olsztyńskim.

L Tomiałojć

Piaskowcowe skałki tzw. „Brama Piekielna” pod Jastrzębią koło Bliżyna

W odległości 5 km w kierunku południowo-zachodnim od stacji kolejowej w Bliżynie za wsią Jastrzębią, w leśnictwie o tej samej nazwie (oddział 182), na zboczu wzniesienia noszącego nazwę Buk (327 m n. p. m.) występują interesujące piaskowcowe skałki, które miejscowa ludność nazywa Bramą Piekielną. Orzeczeniem Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Kielcach z dnia 2. XII. 1952 r. zostały one uznane za zabytek.

Teren skałek należy do rozległego obszaru wzniesień triasowych, tworzących północno-zachodnie przedłużenie łańcuchowego paleozoicznego trzonu Gór Świętokrzyskich. Występuje tu trias prawie wyłącznie w postaci piaskowców i łupków ilastych okresu pstrego piaskowca i w bardzo małym stopniu kajpru. Ukształtowała się z nich kraina o nieregularnie rozrzuconych wzgórzach i pagórkach wśród obszernych dolin. Panują tu niepodzielnie kopiaiste spłaszczone kształty wzniesień. Wychodnie litej skały są rzadkością. Należy do nich opisywane tu odsłonięcie szarego piaskowca na Buku w kształcie bramy. Najprawdopodobniej utworzyła się ona przez pęknięcie ściany skalnej i nasunięcie na powstałą szczelinę bloku kamiennego o kształcie dachowatym. Obecnie odłam skalny jest

¹ Tischler F. (1941). *Die Vögel Ostpreussens und seiner Nachbargebiete*. Bd I, II Königsberg.